

Satan's Eden nr 186
Świadomość swojego dnia, część 1
22 września 2024 r.
Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie**

Dzień dobry wszystkim. Dobrze was widzieć. Mamy dziś bardzo interesujące przesłanie. Nosi ono tytuł "Uważaj na swój dzień" i powinno trafić do każdego z nas.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że jesteś dziś z nami, i uświadamiając sobie, Panie, że wciąż czytamy z Twojego kazania o Edenie Szatana. Chcemy, Panie, aby ludzie byli przygotowani na dzień, w którym żyją. Dlatego modlę się, abys był z nami i prowadził nas. Prowadź nasze słowa, prowadź nasze serca, Panie, modlimy się w Imieniu Jezusa. Amen.

Możesz usiąść.

To jest nr 186 w Edenie Szatana. Gdybyśmy otworzyli nasze Biblie lub mogli czytać z ekranu.

1 Piotra 2:12 *Prowadząc uczciwą rozmowę między poganami, aby, gdy mówią przeciwko wam jako złoczyńcom, mogli przez wasze dobre uczynki, które zobaczą, chwalić Boga **w dniu nawiedzenia**.*

To trochę dziwne pismo, ponieważ nazywają was złoczyńcami, a jednak patrzą na wasze dobre uczynki i chwalą Boga za to, co zrobiliście. A to dlatego, że nie podobają im się słowa, które wypowiadasz. W przeciwnym razie nie nazywają was złoczyńcami za rzeczy, które robicie. Nazywają to rzeczami, za którymi się opowiadasz.

Teraz wiemy, że dzień naszego nawiedzenia oznacza dzień, w którym On (Bóg) jest obecny. Tak więc teraz zstąpił On z okrzykiem, a my żyjemy w czasie Bożej Paruzji, która jest Jego Obecnością.

Brat Branham nazwał to pojawieniem się przed Jego przyjściem.

Bóg ma przewidziany sposób 62-0728 P:81 *"Którego z proroków wasi ojcowie nie*

ukamienowali, ponieważ **nie** znali **swojego dnia**? (Zauważ teraz, że ukamienowali ich. Dlaczego? Nie znali swojego dnia.) **"Gdybyście Mnie znali, znalibyście Mój dzień"**. (On cytuje tam Pismo Święte).

Nie znali Jana, dopóki nie umarł, nie został pochowany. Nie znali Jezusa, dopóki nie umarł, pochowany. Nie znali świętego Patryka. Joanna d'Arc, kościół katolicki spalił ją na stosie jako czarownicę, ponieważ kobieta miała moc w modlitwie i widziała wizje. I powiedzieli, że była wróżką, czarownicą, i spalili tę kobietę, krzyżując o litość. Och, oczywiście, odprawiasz pokutę dwieście lat później, wykopałeś ciała księży i wrzuciłeś je do rzeki...

Ale to przeszło obok was, a wy o tym nie wiedzieliście. Nawet uczniowie powiedzieli: **"Dlaczego uczeni w Piśmie mówią, że Eliasz musi najpierw przyjść?"**. Odpowiedzieli: **"Eliasz już przyszedł, a wy o tym nie wiedzieliście"**.

Ilu z blisko 8 miliardów ludzi na świecie jest świadomych, że Bóg jest tutaj, że są świadomi Krzyku, że jest to przesłanie? Ilu jest tego świadomych? Ilu jest świadomych, że jesteśmy teraz w uniesieniu, ponieważ Bóg zmienia nas ze śmiertelnych w nieśmiertelnych. Jak powiedział brat Branham, kiedy Duch Święty przychodzi, On przychodzi mniej więcej wielkości tego małego guzika na twojej koszuli. A potem, **kiedy słowo jest dodawane do słowa, chwyta każde włókno twojego ciała**. Ilu ludzi zdaje sobie z tego sprawę? Zadaj sobie pytanie.

Przechodzi nad twoją głową i nie zdajesz sobie z tego sprawy. Nie przegap tego. **Duch Święty, Chrystus jest tutaj.** Zapamiętaj te dwa słowa, zanim cię opuszczę: **pojawienie się Chrystusa i przyjście Chrystusa to dwie różne rzeczy. Chrystus ukazuje się teraz w pełni swojej mocy. Jego przyjście nastąpi później: Jego pojawienie się przed Jego przyjściem.** Niech Bóg będzie miłosierny.

Chodzi mi o to, że jest wielu trynitarzy, którzy nawet nie wierzą w pochycenie. Brakuje im tego, co Bóg robi teraz i myślą, że będą musieli oddać swoje życie i zostać oczyszczeni lub coś w tym rodzaju. Cóż, tak się stanie. Staną się Jego objawieniem. Czy wiesz, że Abel stał się objawieniem? Jego objawieniem był krwawiący, umierający baranek. I zgadnij co? Stał się tym krwawiącym, umierającym barankiem. Więc ty staniesz się swoim objawieniem.

Mógłbym zostawić was tutaj, abyście zastanowili się nad tym, co właśnie powiedział, ale większość ludzi na ziemi, liczącej obecnie prawie 8 miliardów ludzi, nie ma pojęcia, że Bóg odwiedził to pokolenie, a oni nawet jeszcze o tym nie wiedzą.

Mają oczy zwrócone na ziemskie rzeczy, takie jak to, kto wygra następne wybory. Bóg wygra, to wszystko, co mam ci do powiedzenia na ten temat: "Bóg wygra", czyż nie tak zawsze? Skieruj więc swój wzrok na to, co On uczynił podczas Swego Pojawienia się, które jest Jego Paruzją, a zobaczysz, co się dzieje.

Zobaczylibyśmy Jezusa 62-0627 P:76 *Cywilizacja podróżowała wraz ze słońcem. Słońce weszło na wschodzie i to samo słońce, które wschodzi na wschodzie, jest tym samym słońcem, które zachodzi na zachodzie.*

Nic się nie zmieniło, prawda? Wciąż tu jest, prawda?

A fizyczny świat był tutaj i będzie tutaj jutro. Powstał dzięki Słowu Pana. Człowiek się zmienia, partie polityczne się zmieniają, ale ten sam człowiek się nie zmienił. Bóg i Jego Słowo również się nie zmieniają.

Mieliśmy ponury dzień, jak mówi Biblia, nie nazywany dniem ani nocą - wystarczający, by wstąpić do kościoła, czynić dobro i tak dalej. Ale wieczorem będzie jasno.

I ten sam S-o-n, Syn Boży, który powstał tam na wschodzie na wschodnich ludziach i pokazał Swoje błogosławieństwa i moc... To był ponury dzień, ale teraz na zachodnim wybrzeżu...

Jeśli pójdziemy dalej, wrócimy do Chin na wschód i z powrotem do wschodniego kraju. Teraz jesteście na zachodnim wybrzeżu, a S-o-n pojawia się przed swoim przyjściem.

Jak to możliwe, że to ten sam Jezus? Widzisz, Jezus powiedział: Nie czynię nic, dopóki Ojciec nie ukaze mi się pierwszy. Czy to właśnie powiedział? Zatem Bóg odgrywał rolę S O N, aby Jego Syn mógł odgrywać tę samą rolę. Innymi słowy, Jezus nie był Synem Bożym, był Synem Bożym. A więc Bóg musiał pokazać Mu Jego rolę jako Syna. Więc Bóg, oczywiście, Bóg jest duchem w tobie, Bóg jest twoim Ojcem. I Bóg odegrał rolę Syna. To jest ten sam Bóg, jak brat Branham powiedział w trzech dyspensacjach. Ale to jest ten sam Bóg, nie trzeba mówić. Ale pamiętajcie, duch Boży zstępuje przed przyjściem fizycznego Syna.

Mówi więc, *że jest pojawienie się przed Jego przyjściem.*

Pamiętaj, że pojawienie się i nadejście to dwa różne słowa. **Widzisz? On pojawia się teraz w kościele, pokazując się żywym po dwóch tysiącach lat.** *"Panowie, chcielibyśmy zobaczyć Jezusa".*

Ponownie, brat Branham powiedział w swoim kazaniu **Uwolnienie od presji 62-0609E P:58** Teraz mówisz: "Bracie Branham, ja nie palę, nie piję, nie żuję, nie cudzołożę". To nie jest to. To nie jest grzech.

To jest atrybut grzechu. To atrybut niewiary. Gdybyś wierzył, nie zrobiłbyś tego. Widzisz? Nie, to nie jest grzech. Ludzie mogą... Niewiara jest grzechem. **"Kto nie wierzy, już jest potępiony"**.

Widzisz? To tylko atrybut niewiary. Ale jeśli możesz to wszystko od siebie odrzucić, powiedz: "Panie Boże, wierzę dokładnie w to, co mówi Twoje Słowo i wierzę (jak głosiliśmy wczoraj wieczorem), że pojawienie się Pana następuje przed przyjściem Pana", ponieważ **są to zupełnie dwa różne słowa**.

Widzisz? **Teraz się pojawia, tak jak obiecał w dniach ostatecznych, że będzie z nami**. Co za schronienie i pocieszenie, chrześcijanie, że **możemy stać tutaj dzisiaj w Obecności Boga w obliczu Jego Słowa**, a niemożliwości, które On tutaj obiecał, możemy zobaczyć zmanifestowane tuż przed nami.

Widzimy manifestację tuż przed nami. Widzimy krzyk tuż przed nami. Prorok przyszedł, Bóg zstąpił z okrzykiem, przesłaniem. My głosimy to samo przesłanie. Widzimy te same znaki i wydarzenia związane z tym samym przesłaniem. A potem mówimy: Panie, modlimy się o pochwycenie. Jesteśmy w tym. Czy nie rozumiecie? Już zostaliście wybrani, aby zobaczyć.

Tak jak 500 świadków zostało wybranych, aby zobaczyć zmartwychwstanie w ich czasach, tak i ty zostałeś wybrany, aby je zobaczyć. A kiedy nadejdzie czas, że umarli powstaną przed tobą, zobaczysz ich. Nie będziesz musiał odbierać telefonu od pastora ani ode mnie, który przejeżdżając obok zatrąbi i powie, że pochwycenie jest gotowe. Już będziecie gotowi, ponieważ zobaczycie Paruzję, wydarzenia Paruzji. Jesteście dziwnym ludem, pielgrzymami i obcymi, ponieważ widzicie rzeczy, których świat nie widzi.

Jak powiedziałem w zeszłym tygodniu, gdyby świat mógł ich zobaczyć, nie ukrzyżowaliby Go, nie prowadziliby kampanii mającej na celu zniszczenie chrześcijaństwa. Ale ty widzisz to, czego oni nie widzą. Zobaczysz chwałę Boga, zobaczysz zmartwychwstanie i pochwycenie. Zobaczysz wieczerzę weselną i nowe Jeruzalem. To wspaniała rzecz, o której warto pomyśleć, ponieważ zobaczymy je.

Teraz się pojawia, cóż, jeśli to jest pojawienie się, czy to nie dziwne, **Teraz się pojawia**, A jednak ilu ludzi o tym wie? Pomyśl o tym. Ilu ludzi z 8 miliardów ludzi na świecie? Ilu ludzi wie nawet w przesłaniu, ilu ludzi wie, że teraz jest pojawienie się?

tak jak obiecał w dniach ostatecznych, a oni mogą powiedzieć, cóż, teraz jest pojawienie się i oczekujemy przyjścia, ale nie wiedzą, co to znaczy.

Widzisz? Teraz się pojawia, tak jak obiecał w dniach ostatecznych, że będzie z nami. Co za schronienie i co za pocieszenie, chrześcijanie, że możemy stać tutaj dzisiaj w Obecności Boga w obliczu Jego Słowa, a niemożliwości, które On tutaj obiecał, możemy zobaczyć zmanifestowane tuż przed nami. (Wyobraź to sobie, widzisz to, czego ludzie nie mogą zobaczyć).

*Cóż za cudowna rzecz. Jeśli to nie jest Schronienie, jeśli to nie jest przystań odpoczynku, to nie wiem, co by nią było, zobaczyć Jezusa, który powiedział: "**Uczynki, które Ja czynię, i wy czynić będziecie**". Cóż to za obietnica. Ilu wierzy, że to prawda? W porządku. Módlmy się teraz.*

Przykro mi, ale jeśli nie wierzysz Jezusowi i temu, co On powiedział, jesteś po prostu niewierzący. Ponieważ brat Branham powiedział, że to jest dla każdego wierzącego. A jeśli masz Jego Ducha żyjącego w tobie, to masz Jego Naturę.

Wytrwałość 62-0608 P:95 Czy wiesz, że Biblia mówi o pojawieniu się Pana, a także o przyjściu Pana, i że są to dwa różne dzieła? Przeszukaj ją i dowiedz się, czy to prawda.

Iludzi w tym przesłaniu słyszało te słowa i nie szukało ich? O tym właśnie mówię. Jest wielu leniwych chrześcijan. Jedną z rzeczy, którą uwielbiam w bracie Piotrze, jest to, że zawsze studiuje słowo. Widzisz, musisz studiować, aby okazać się zatwierdzonym. Jeśli nie studiujesz, nie okazujesz się zatwierdzonym. W porządku? Tak mówi Biblia. Ilu ludzi po prostu przychodzi do kościoła raz w tygodniu, słucha kazania i mówi: chwała Bogu, wierzę w to. To powinno być częścią twojego codziennego życia.

Iluz ludzi, którzy słyszeli te słowa, faktycznie przeszukało pisma święte, aby sprawdzić, czy jest to prawda, czy nie? Cóż, niektórzy mogą pójść leniwą drogą i powiedzieć: cóż, po prostu w to wierzę. To wszystko. Wierzę, ponieważ On to powiedział. To wszystko. Więc opieram się na tym, co powiedział. A ty sam tego nie widzisz?

Nie, nie mają, a na białym tronie zostaną oznaczeni jako niewierzący. Okazą się też świadomymi ignorantami, którym grzech nie zostanie wybaczony. Dlaczego? Ponieważ są leniwi. Nie jestem na ciebie zły. Po prostu używam głośności mowy dla podkreślenia.

Pojawienie się i przyjście to dwie różne rzeczy. Pojawienie się Pana jest teraz. On pojawia się pośród swego ludu. Widzimy Go w Jego tych samych dziełach, pojawieniu się, Jego Duchu Świętym.

Ale Jego przyjście nastąpi w fizycznej postaci. Będzie po to, by pochwycić kościół. Ale zobacz, przeszliśmy przez Słowo, usprawiedliwienie, uświęcenie, chrzest Duchem Świętym.

A teraz kościół jest w takim stanie, gotowy, czekający. Urzędy... Urzędy kościoła wchodzą na swoje miejsce. Nauczyciele zajmują swoje miejsca.

Dokładnie to zaczął robić brat Vayle, jeszcze za czasów brata Branhama.

Dary manifestują się same. Och, jest dużo podszywania się. To prawda. Spodziewamy się tego. Ale są też prawdziwe. Zanim pojawi się fałszywy dolar, musi istnieć prawdziwy, na którym można go zarobić. Zgadza się.

Mamy wszystkie te cielesne porównania, ale one nie odbierają nam tego, co prawdziwe. To tylko sprawia, że prawdziwe błyszczą.

Wyobrażam sobie zielonoświątkowców, którzy to słyszą i mówią: "Cóż, czuję się urażony, ponieważ powiedział, że jest mnóstwo cielesnych podobieństw". Cóż, jest.

Łukasza 7:16 *I przyszedł strach na wszystkich; i chwalili Boga, mówiąc: Że wielki prorok powstał wśród nas; i że Bóg nawiedził swój lud.*

Alfa stała się omegą. Widzimy więc, że ta godzina się powtarza, ponieważ On był również obecny w Alfie.

Łukasza 19:44 *I położą cię równo z ziemią, a dzieci twoje w tobie; i nie pozostawią w tobie jednego kamienia na drugim, ponieważ nie znalazłeś czasu nawiedzenia twego.*

Zdajesz sobie sprawę, że taka kara przychodzi na ludzi, ponieważ nie zdają sobie sprawy z nawiedzenia Pana. Tak więc rzeczy, które działy się na olimpiadzie, które są po prostu szatańskie, wynikają z tego, że nie wiedzieli, że Bóg jest tutaj. To tak, jak w czasach Nimroda, kiedy zbudowali tak wysoką wieżę, a potem weszli na szczyt i wystrzelili strzałę w górę, a potem powiedzieli: zobacz, Bóg jest tak daleko, że nawet cię nie widzi.

Jeśli Bóg, który stworzył Drogę Mleczną o średnicy 500 miliardów mil, widzi każdą cząsteczkę pyłu w tej Drodze Mlecznej, każdą planetę i każdą osobę na tej planecie, a Biblia mówi, że czyta myśli i zamiary serca. Czy można zbudować tak wysoką wieżę, aby powiedzieć, że Bóg jest wywyższony, a my Go nie widzimy, a On nie widzi nas. Cóż za głupotę mamy dla rasy ludzkiej. Równie dobrze mogliby **być brutalnymi bestiami, jak mówi Biblia, zabranymi na zniszczenie.**

Ponownie widzimy, że to, co wydarzyło się w Alfie, powtórzyło się w Omedze, a ludzie nie byli świadomi Bożej Obecności. Pokazuje to, że ludzie nadal nie są świadomi Jego Obecności, tak jak to było wtedy.

Spójrzmy na te słowa: **"bo nie poznałeś czasu nawiedzenia swego"**. Jakie konsekwencje będą widoczne, jakie zniszczenie nastąpi, wszystko dlatego, że **"ludzie nie byli świadomi swego nawiedzenia"**.

Czy mógłbyś sobie wyobrazić, gdyby ludzie na całym świecie zobaczyli wielki dar Boży, wiedzieli, że to Bóg, wiedzieli, że odwiedził ich ponownie, że Bóg tu jest? Czy myślisz, że zachowywaliby się tak, jak się zachowują? Cała polityka i wszystkie rządy walczą ze sobą, są tak zajęci walką ze sobą, że nie mają czasu dla Boga.

Satan's Eden 65-0829 str. 41, Brat Branham powiedział: **Tam jest rozczarowanie (widzisz?), ta zwodniczość.** *To jest to, czym jestem stale; to jest to, gdzie jestem tak źle rozumiany. Nie chodzi o to, że chcę być inny.*

Nie chcę być inny, ale muszę być szczerzy. Mam przesłanie, które musi trafić do ludzi. Sprawia, że jest ono bardzo źle rozumiane wśród ludzi.

Dlaczego? Ponieważ patrzył w królestwo. Widział samego Boga, o którym mówił. A ludzie nie mogli zobaczyć, o kim mówi.

Myślą, że jestem przeciwko wszystkim. (I chciałbym dodać, że jeśli mówisz to, co powiedział prorok, oni też pomyślą, że jesteś przeciwko wszystkim. Po prostu mówiąc to, co on powiedział. Nie obchodzi mnie to. Ktokolwiek z was powie to, co on powiedział, zostanie zaatakowany. Po prostu zostaniecie zaatakowani). Diabeł nie chce, abyś mówił o tym, co się dzieje. Będzie próbował cię powstrzymać.

*Gdyby tylko wiedzieli, że jestem dla wszystkich i **staram się jak najlepiej przynieść im to, co jest Prawdą**, tak jak jest to wyłożone w moim sercu i tak jak jest to wyłożone w Biblii.*

*I Bóg udowadnia, że jest to Prawda, więc nic więcej nie można z tym zrobić. **Więc ludzie albo na to patrzą, albo nie.** Nie chcą **tego widzieć**, ponieważ już się sprzedali, sprzedali swoje przyrodzone prawo **jakiejs organizacji**, jakiejs denominacji, aby związać swoje przyrodzone prawa do dostania się do nieba na podstawie jakiejs **zorganizowanej religii**, której głową jest Szatan.*

To dość mocne słowa. Teraz posłuchaj uważnie, jeśli nie wierzysz, że powtarzam jego słowa i myślisz, że jestem przeciwko wszystkim, to dlatego, że jak powiedział, zaprzedałeś

się ich systemowi niewiary. Jeśli myślisz, że muszę tu siedzieć i być kaznodzieją z mlekiem na talerzu tylko dlatego, że cię to obraża. Nie obchodzi mnie, czy cię to obraża. Głoszę to, co on powiedział.

Posłuchaj. **Mówię to samo, co brat Branham mówi tutaj.** Ale oczywiście nie jestem tym, który został usprawiedliwiony, ale nikt nie głosi tego, co ja głoszę, oprócz garstki prawdziwych kaznodziejów na całym świecie. Ale dlaczego Bóg wsparł tę posługę? Wierzę, że po to, aby udowodnić, że nauczam tego samego, czego nauczał brat Branham.

My nauczamy o zmartwychwstaniu, a oni o misjach, jakby mówienie ludziom o innych na całym świecie było tym samym, co nauczanie ich o Chrystusie.

Och, mogę opowiedzieć ci wszystko o kościele w Karolinie Północnej lub Południowej i to sprawi, że będziesz bliżej Chrystusa? Daj mi spokój. To tylko plotki. To tylko mówienie o innej osobie, o innych ludziach. To nigdy nie nakarmi twojej duszy.

Jeśli nie głosimy tego samego Poselstwa, tego samego Krzyku, to dlaczego Chrystus pojawił się w trzech poziomych tęczach nad moim spotkaniem? Powiedz mi to, powiedz mi to, proszę, powiedz mi to.

Dlaczego Chrystus odpowiedział na moje modlitwy i powstrzymał burze? Nie mówię o tym statku, mówię o służbie, w której Bóg mnie umieścił. No dalej, powiedz mi? Dlaczego Bóg dwukrotnie zmienił pogodę o 30 stopni, kiedy zapytałem Go, czy to zrobi? Jeśli myślisz, że jestem na wycieczce ego, to powiedz mi, dlaczego Bóg wsparł tę posługę.

Ponieważ wtedy Bóg wspierałby podróż ego. A jeśli Bóg wspiera ego trip, a Biblia mówi, że *ten, kto się wywyższa, powinien być poniżony*, to Bóg jest po prostu sprzeczny ze swoim Słowem.

Dlaczego wyhodował dwie kończyny na patyku, na którym spałem przez sześć miesięcy? Kora została ogolona, a kij był pusty i suchy. Czy to naturalne, czy też Bóg dokonał tego cudu tylko raz w Biblii z Aaronem? Dlaczego Bóg odrósł piętę, którą lekarze odcięli bratu w Kentucky? Całą piętę?

Dlaczego Bóg miałby odrastać człowiekowi, któremu amputowano piętę? (Jest to ta sama twórcza moc, którą widzieliśmy w Jego proroku). Czy to prorok uczynił te rzeczy? Nie, to był Bóg. Ten sam Bóg.

Dlaczego jedna głuchoniema osoba usłyszała w Australii, która była głuchoniema, po

modlitwie za inną osobę, która była głuchoniema? Innymi słowy, ta osoba weszła między modlitwy i otrzymała błogosławieństwo. Dlaczego Bóg sprawił, że spadł deszcz i ocalił plony w Malawi, Mozambiku i Ugandzie przy wielu okazjach, kiedy się o nie modliliśmy? Ludzie modlili się, modlili i modlili i nic się nie działo. Ale wtedy zapytali mnie, czy się pomodłę. Powiedziałem, że pomódlmy się razem. Modliliśmy się razem i tak się stało, ale dlaczego On czekał, aż skontaktują się z Jego służą?

A innym razem, dlaczego zatrzymał deszcz, aby mogli prowadzić swoją pracę misyjną po tym, jak pastor skontaktował się ze mną i poprosił mnie o modlitwę? Chcieli rozpocząć swoją pracę misyjną, ale nie mogli, bo było za dużo deszczu. Wtedy natychmiast, godzinę po modlitwie, przestało padać.

Nauczaliśmy tylko Biblii tak, jak nauczał jej brat Branham, więc dlaczego oni nie chcą słyszeć o tym, że Słowo objawia się, kiedy nauczamy? Dlaczego nie chcą wiedzieć o zmartwychwstaniu, którego nauczamy? Z tego samego powodu, dla którego unikali brata Branhama. Ich organizacja tego nie naucza.

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu **Kiedy oczy zostały otwarte 1964; Słuchaj, bracie, siostrzo. Obiecane Słowo, które ma być wam obiecane, i widzicie, że nadeszła na to godzina, ale kiedy Bóg je objawia, interpretuje** (jak On interpretuje Swoje Słowo? Przez doprowadzenie go do skutku), **to grzechem jest je odrzucać.**

Więc głosimy Słowo, które On głosił i widzimy jego manifestację, więc to dowodzi, że to nie jest naczynie, ale ten sam Bóg, który używa naczynia. Nie wiem, dlaczego Bóg mnie używa, jestem takim samym gnojkiem, jak każdy inny facet, ale tu nie chodzi o mnie, tu nie chodzi o brata Branhama, ale tu chodzi o Boga, który mnie używa i który użył Swojego proroka. Tu nie chodzi o człowieka, słowa człowieka by zawiodły, ale chodzi o tego samego Boga, który użył Swojego proroka, On użył również tego naczynia. I bardzo się cieszę, że to zrobił i nadal będzie to robił. Więc nie chodzi o naczynie, chodzi o Boga naczynia, a ja mam wspaniałego Boga i ufam Mu.

Brat Branham kontynuuje: *"Nigdy tego nie rób. **Bóg otworzył jego oczy, pokazując mu objawione Słowo, które obiecał, że będzie miało miejsce.***

To my widzimy, jak Jego słowo wypełnia się przed nami, ale oni tego nie widzą. O tym właśnie mówimy, a oni to odrzucają.

Brat Branham kontynuuje: "*Teraz. Zawsze robi to w ten sam sposób. On to robi. **On nigdy nie zmienia Swojego systemu robienia tego, nie, proszę pana, nigdy. Zawsze tak samo.***

Widzimy więc, że Bóg ma pewien wzór, zawsze głosi swoje Słowo w każdym sezonie, a następnie, gdy objawia to Słowo, tylko niektórzy wybrani ludzie otrzymują manifestację tego, co było głoszone w danym sezonie.

A potem Bóg po prostu odchodzi, inni po prostu kontynuują, nie otrzymując manifestacji nasienia, które zostało zasiane. Więc brat Branham kontynuuje... "*On obiecał Pismo dla każdego wieku. A **kiedy On objawia to Pismo obiecane dla tego wieku, ludzie, którzy mają oczy otwarte, by je zobaczyć, są tymi, którzy je otrzymują.***

Słyszałeś, co powiedziałem? Widzisz manifestację tych słów. To dlatego, że otrzymujesz słowo.

Jesteśmy więc rzeczywiście błogosławionym ludem, który jest w stanie zobaczyć i zrozumieć to, co Bóg pokazał nam w swoim Słowie. Byliśmy w stanie nie tylko zobaczyć to w formie nasion, ale także otrzymać manifestację tego, co widzieliśmy. Czy to czyni nas lepszymi od innych? Cóż, nie czyni.

Słuchaj, nikt inny nie publikuje swoich plików PDF online do przeczytania. Co jeśli się mylę? A jeśli się mylę, to czy inni się o tym nie dowiedzą? A jeśli się mylę, czy inni nie dowiedzą się o tym w chwili, gdy zostanie to opublikowane online? Ale dlaczego nikt tego nie kwestionuje, jeśli się mylę? Ponieważ mówię to, co powiedział prorok. Mówię to, co mówi Pismo. Jak mogą to kwestionować?

Inni kaznodzieje mają swoje filmy online, ale musisz zarejestrować swoje nazwisko, aby je obejrzeć, a innych musisz słuchać przez 1-1 / 2 godziny, aby zobaczyć, czy głoszą źle, ale czy opublikują swoje kazania online w formacie PDF, abyś mógł je natychmiast zobaczyć? Mogą cytować brata Branhama, ale nie odważą się go zacytować.

Wszystko, co robią, to nauczanie dalszego przesłania zielonoświątkowego, ale zaprzeczają, że "**to przesłanie jest milion mil poza Pięćdziesiątnicą**", jak stwierdził prorok Boży.

Nigdy nie zostałem zaproszony przez tych kaznodziejów z powodu ich mentalności organizacyjnej. Kochają swój system kastowy bardziej niż prawdę.

Nie mówię, że muszą mnie zapraszać, ani nawet słuchać, ponieważ nie jestem usprawiedliwiony. Ale mimo to Bóg poparł moją posługę znakami i cudami, więc pomyślałbym, że byliby przynajmniej trochę ciekawi.

Tak więc nie chcieli słuchać Bożego proroka, który głosił przez 33 lata, potem nie chcieli słuchać Jego nauczyciela, którego był mentorem, a teraz nie chcą słuchać kogoś, kto był przez niego mentorem przez 33 lata. Ale apostoł Jan powiedział: **"1 Jana 4:6 "My jesteśmy z Boga: kto zna Boga, słucha nas; kto nie jest z Boga, nie słucha nas. Stąd poznajemy ducha prawdy i ducha błędu".**

I wiemy, że jeśli Bóg cię powoła, poprze cię znakami i cudami. Tak więc wracamy **do Raju Szatana, s. 42**, gdzie Boży Prorok stwierdza dalej: **"Bóg nigdy nie miał zorganizowanej religii, nigdy nie miał. A oni się temu zapredali.**

Możesz wziąć Pismo Święte, które mówi: **blogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa**. Można zapytać pięcioletnie dziecko, ile osób jest w to zaangażowanych? A ono odpowie, że są dwie. Jeden, który jest Bogiem i Ojcem, i jeden, który jest Panem Jezusem Chrystusem. Ale ty byś je zapytał, a one powiedziałyby: cóż, jest tylko jedna osoba, która mówi do siebie lub o sobie. Wiesz co? Zapredali się swojemu wyznaniu wiary. I wiesz, co to pokazuje? Nie mają objawienia.

I sprzedają się temu. Gdzie grupa ludzi interpretuje Słowo i mówi, że oznacza ono to i tamto.

Bóg nie potrzebuje tłumacza. *On sam dokonuje interpretacji. Nie potrzebuje, by ktokolwiek inny mówił Mu, jak ma to robić.*

On jest suwerenny. Powiedział, jak to robi, i w ten sposób musi dotrzymać Swojego Słowa.

*Kiedy powiedział: **"Te znaki pójdą za tymi, którzy uwierzą"**, miał na myśli właśnie to.*

Tak więc nie tylko Bóg jest suwerenny, jak głosiliśmy, ale także cytuje Pismo Święte jako **"te znaki pójdą za tymi, którzy wierzą"**, więc zadajemy pytanie, gdzie to jest?

Widzimy ich biegających po kościele i podskakujących. Sprawimy, że mur runie. Tak było w Jerychu dwa lub trzy tysiące lat temu.

To nie było dla kościoła zielonoświątkowego, aby wstać i zachowywać się jak banda niezdyscyplinowanych ludzi. Ale oni i tak to robią, ponieważ kaznodzieja mówi, chodźcie,

wszyscy to robią. Więc po prostu podążajmy za kaznodzieją.

Chrystus jest Tajemnicą - 63-0728-138 "Oni powiedzieli: "Otrzymaliśmy Ducha Świętego, gdy uwierzyliśmy". Biblia mówi: "Czy otrzymaliście Ducha Świętego, odkąd uwierzyliście?". Na tym polega różnica. Widzisz? To prawda. Widzisz? A oni mówią: "Jesteśmy kościołem katolickim. Zaczęliśmy wcześniej; zrobiliśmy to". Metodyści mówią: "Opieramy się na Biblii". Jezus powiedział: "Te znaki pójdą za tymi, którzy uwierzą". **Gdzie to jest? No właśnie. "Uczynki, które Ja czynię, i wy czynić będziecie", każde stworzenie, każda osoba, która w Niego wierzy. Gdzie to jest?**

Ale brat Branham, brat Branham to zrobił. My nie musimy tego robić. Więc jedziemy na jego grzbiecie? Bóg nie ma wnuków. Wy, wnuki, słysząc to, lepiej miejcie takie samo objawienie, jak wasi rodzice, ponieważ Bóg nie ma wnuków. I powiedział, **gdzie to jest?**

To Jego słowa. "Niebiosa i ziemia przeminą, ale Moje Słowo nigdy nie zawiedzie". **Gdzie ono jest? Widzisz? Och, to tylko pokazuje... Co to jest? Jest to stan hybrydowy.**

Zauważ, że ponownie mówi "**każdy człowiek**", a po tym, jak wspomina **Jana 14:12**, zadaje pytanie: "**Gdzie to jest**"? To powinno być w kościele, więc "**gdzie to jest**". Dlatego ma być w kościele, więc **gdzie jest? Gdzie to jest** w dzisiejszym przesłaniu. Dalej.

A co powstrzymało go przed otwartym zmanifestowaniem się tak, jak pragnął to zobaczyć? Posłuchaj, brat Branham powiedział: "**Jeśli Bóg cię posyła, ten sam, który cię posyła, pójdzie z tobą**". Więc dlaczego On jest z tą służbą wspierając ją znakami i cudami, a nie z ich? Teraz, jeśli mogą mi pokazać, gdzie Bóg uczynił te same rzeczy, powiem chwała Bogu. On jest w porządku ze swoimi sługami.

Ponieważ ich organizacja wysyła ich z ich wyznaniem, a oni są wspierani przez ich organizację.

Szatański Eden s. 43 Cokolwiek powiedział, że się wydarzy, **powiedział, że wydarzy się w dniach ostatecznych, że uczyni pewne rzeczy i uczynił to.**

Nie musi nikogo pytać, czy nadszedł czas, czy nie; On wie, jaki jest czas i jaki jest plan. Szatan, ten zwodziciel, o którym mowa w **Ewangelii Mateusza 24:24**, z wieloma oszustwami.

Teraz widzimy, że poprzez swój ewangeliczny program wiedzy: lepszą edukację, wyższą etykę, cywilizację i tak dalej, **oczarował ludzi, którzy chcą służyć Bogu, aby uwierzyli w jego kłamstwo.**

Ewa nie chciała tego zrobić, ale on pokazał jej, że jest w tym więcej mądrości.

A co powiedział nam wcześniej w tym samym przesłaniu o wielkim oszustwie? Powiedział, że kierują ludzi do organizacji kościelnych, zamiast kierować ich do Chrystusa.

Dlatego nienawidzą tej służby tak samo, jak nienawidzili służby Williama Branhama i Lee Vayle'a przede mną.

"Ona nie wiedziała. Chciała wiedzieć. Nie rozumiała, ale chciała zrozumieć. A Bóg powiedział jej, żeby nie próbowała zrozumieć. Jak mogę zrozumieć którąkolwiek z tych rzeczy? Nie mogę ich zrozumieć. Wierzę w nie.

Nie muszę ich rozumieć. Bóg jest wiarą, a nie zrozumieniem. Po prostu wierzymy w to, co On powiedział.

Zauważmy, że apostoł Paweł powiedział w **1 Liście do Koryntian 13:13** *A teraz trwają wiara, nadzieja, miłość, te trzy; ale z nich największa jest miłość.*

Wiemy, że **wiara jest objawieniem, czymś, co zostało objawione.** Wiemy też, że **nadzieja jest szczerym oczekiwaniem, czymś, czego szczerze się spodziewamy.** Widzimy więc, że jeśli naprawdę mamy **Boskie Objawienie**, to to objawienie, jeśli żyje w nas, **musi również rodzić w nas szczerze oczekiwanie.** A każde szczerze oczekiwanie zrodzi działanie.

Kiedy młody mężczyzna otrzymuje objawienie dziewczyny, którą chce poślubić, jeśli jest to prawdziwe objawienie, będzie szczerze oczekiwał, że ona za niego wyjdzie, a to szczerze oczekiwanie zaczyna budować w nim energię, która wprawia objawienie w ruch w kierunku manifestacji.

Zaprasza cię na randkę, zaczyna obsypywać prezentami. Zaprasza cię na randkę i płaci za kolację. Słuchaj, jeśli młody mężczyzna zaprasza cię na randkę i mówi: "Jedźmy do Holandii", to ten mężczyzna nie jest dla ciebie. Nie ma w tym żadnego objawienia. On ma tylko nadzieję. Ale nie oczekuje szczerze. On nie ma objawienia.

Innymi słowy, jeśli ma prawdziwe objawienie, że ona ma być jego żoną, to to objawienie buduje w nim energię i szczerze oczekuje, że ten związek się zmanifestuje, a zatem zaczyna się do niej zalecać, kupując jej kwiaty i rzeczy, które jego zdaniem sprawią, że będzie szczęśliwa.

Widzimy więc, że wiara, która jest objawieniem, prowadzi do szczerego oczekiwania, które prowadzi do Miłości, która w Piśmie Świętym nazywana jest "**Miłością**", ponieważ Miłość zawsze przejawia się w dawaniu. **Jana 3:16** "*Albowiem tak Bóg umiłował świat, że dał*". Co dał? Swojego jednorodzonego syna. Brat Branham powiedział nam, że **miłość zawsze się objawia**. Powiedział, że **jeśli masz Bożą miłość, to będziesz ją wyrażał**. Miłość zawsze się wyraża.

Apostoł Paweł powiedział w **1 Liście do Koryntian 13:4**, że Miłość będzie wyrażać się lub manifestować na różne sposoby, jak powiedział: "**Miłość cierpliwa jest** (Czy jesteś cierpliwy?) **i miłość łaskawa jest**. (Czy jesteś uprzejmy? A może twoje słowa są gorzkie? Czy twoje słowa są negatywne? Czy twoje słowa są destrukcyjne?) **I Miłość nie zazdrości, i Miłość się nie przechwala, i Miłość nie jest dumna. 5 Miłość nie jest też niegrzeczna**, myślę, że niegrzecznie jest nazywać męża indykiem, jak widziałam niektóre kobiety.

Miłość nie szuka siebie i nie łatwo ją rozgniewać (jeśli miłość nie szuka siebie, to dlaczego nie jest otwarta na drugą osobę? Chcą tego po swojemu, ale nie obchodzi ich, czego on chce lub na swój sposób, o rany, to jest dobre), **a Miłość nie rejestruje krzywd**. (i to jest kolejna rzecz, na którą należy zwrócić uwagę).

6 A Miłość nie rozkoszuje się złem, ale Miłość raduje się prawdą. 7 Miłość jest zawsze opiekuńcza, Miłość zawsze ufa, Miłość zawsze ma nadzieję i Miłość zawsze wytrwa. 8 a Miłość nigdy nie zawodzi.

Mając to na uwadze, chciałbym przeczytać dla was kazanie brata Branhama, **Chrystus jest objawioną tajemnicą** Boga i przeczytamy z paragrafu **302**: "**Teraz zdradzę wam mały sekret, dopóki nie spotkam się z wami ponownie. Pamiętajcie o tym, kiedy stoimy. Pamiętajcie o tym.**

W imię Jezusa kłaniając się, Upadając na twarz u Jego stóp, Króla królów w niebie ukoronujemy, (Ukoronujemy Go) Gdy nasza podróż dobiegnie końca. Drogocenne imię, (drogocenne imię) O jak słodko!

Nadzieja... (Co to jest potrójne objawienie? Nadzieja i radość nieba objawiona w Nim.) Drogocenne imię, (drogocenne Imię) O jakże słodkie! Nadzieja ziemi i radość... 303 Co?

Nadzieja ziemi i radość nieba; wszystko jest objawione w Chrystusie: Bóg, Kościół, wszystko inne jest objawione w Chrystusie. Biblia jest Chrystusem. Biblia jest spisany Słowem, którym On jest. Jego manifestacja jest dowodem Życia przychodzącego do ciała Słowa, aby je zmanifestować.

Słyszysz, co powiedziałem? Jego manifestacja. Co? Słowa. Biblia jest dowodem na to, że życie z tego słowa przychodzi do waszego ciała. Ciało słowa, aby się zmanifestować.

Chciałbym więc skupić się na dwóch kwestiach.

1) **wszystko objawia się w Chrystusie**

2) **Jego manifestacja jest dowodem na to, że Życie weszło w ciało Słowa, aby je zmanifestować.**

Z jego kazania **Bez pieniędzy, bez ceny 59-0802 22** Brat Branham powiedział: "Po zabraniu Ducha Świętego z ziemi (teraz to dotyczy nas wszystkich), *ta formalna religia kościelna będzie trwać, nie znając różnicy. ...* (Zauważmy, nawet nie znając różnicy).

Oni nie znają Ducha Świętego, więc nie będą wiedzieć, kiedy Go zabraknie, i będą kontynuować to samo. Kiedy ostatni z nich zostanie zapieczętowany w Ciele Chrystusa, oni nadal będą kontynuować, próbując przyprowadzić do niego nawróconych, ponieważ nie wiedzą, czym On jest. ...

Będą tak daleko, tylko w religijnych rytuałach, **aż nie będą tęsknić za Duchem Świętym, ponieważ nie wiedzą, czym On jest na początku** ".

Teraz wszystko sprowadza się do tego. Jeśli Go nie znają, to jak mogą **Go poznać tak, jak On jest znany?** Pan młody nie kocha się sam ze sobą i nie mówi, że zna swoją żonę. Do poznania potrzeba dwojga, ponieważ sama Maryja powiedziała: "**Jak mogę być brzemienna, nie znając żadnego mężczyzny?**".

Wierzę więc, że to poznanie, które jest greckim słowem **Ginosko**, mówi nie tylko o umysłowym i racjonalnym rodzaju zachowania, ale mówi także o relacji, która zostaje ustanowiona poprzez intymną wiedzę lub dzielenie się czymś. A tą intymną wiedzą, którą podzielił się ze swoją Oblubienicą, jest On sam, ponieważ jest Słowem.

Jak czytamy w modlitwie Jezusa w Ewangelii **Jana 17:21-22**: "**Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył,**

żeś Ty Mnie posłał. 22 I chwałę (DOXA, opinie, poglądy i sądy), którą *mi dałeś* (abym stał się jednym z tobą), *dałem im; aby byli jednym, tak jak my jesteśmy jednym*:

Widzimy więc, jak stajemy ***się jednością z Bogiem i Chrystusem, będąc jednością ze Słowem Bożym.***

Jednak to stawanie się jednością z Bogiem poprzez Jego słowo nie przychodzi poprzez jakąś umysłową sprawność, tak jakbyśmy sami uczyli się tej jedności. Nie oznacza to, że możemy wejść w tę jedność poprzez jakąś **umysłową gimnastykę** lub edukację, tak jakbyśmy mieli moc, by to zrobić.

Nie, ta jedność opiera się na tym, że oboje stają się jednością w duchowym zjednoczeniu, tak jak mężczyzna i żona stają się jednością w zjednoczeniu ich ciał, ich aspiracji, ich celów i dzielenia ich życia.

W 2 Tymoteusza 3:7 czytamy, że będzie wielu, którzy nigdy nie dojdą do poznania tej Jedności, chociaż mogą próbować. Pismo Święte mówi nam, że ludzie *zawsze będą się uczyć i nigdy nie będą w stanie dojść do poznania prawdy*. Zauważmy, że *nigdy nie będą w stanie dojść do tego poznania*.

Mateusza 24:37-39 37 *Lecz jak było za dni Noego, tak będzie i przyjscie Syna Człowieczego.* **38** *Albowiem jak za dni, które były przed potopem, jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, w którym Noe wszedł do arki, 39 i nie wiedzieli, aż przyszedł potop i zabrał ich wszystkich; tak będzie i z przyjsciem Syna Człowieczego.*

Więc ci, którzy nie są gotowi. Którzy nie czekają i nie obserwują. Nie dowiedzą się, dopóki nie nadejdzie powódź. To tak jak ci ludzie, którzy byli na plaży, gdy w 2004 roku w Indonezji nastąpiło trzęsienie ziemi.

Zobaczyli, że woda wypływa i właśnie wtedy powinni byli udać się na wzgórze, a oni po prostu stali i patrzyli, prawdopodobnie mówiąc coś w stylu: "*Co to jest?*". Co to jest? Co się dzieje? Co to jest? A potem wody zaczęły napływać jako tsunami. Było już za późno, by dostać się na wyższy poziom. Więc po prostu stali tam i patrzyli, jak nadchodzi 30-metrowa fala i zmywa ich do morza.

Dlatego Biblia mówi: "***ponieważ nie znają dnia Jego nawiedzenia***", dlatego jedyną rzeczą, jaka im pozostaje, jest zniszczenie, jak widzimy w Księdze **Mateusza**.

Mateusza 24: 45 *Któż tedy jest sługą wiernym i roztropnym, którego pan jego uczynił rządcą nad domownikami swoimi, aby im dawał pokarm na czas słuszny? [46*

Błogosławiony sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zostanie tak czyniącego. Czyniącego co? Czyniącego to, co słyszymy w przesłaniu.

47 Zaprawdę powiadam wam, że uczyni go rządcą nad wszystkimi swoimi dobrami. 48 A jeśli ten zły sługa powie w swoim sercu: Mój pan opóźnia swoje przyjście; 49 I zacznie bić swoich współpracowników, jeść i pić z pijanymi;

Spójrzmy na postawę tych, którzy uważają, że przyjście Pana nie jest bliskie. Stają się nie tylko rozluźnieni, ale i nadęci. Zaczynają obrzucać ludzi wyzwiskami i wściekają się, gdy coś nie idzie po ich myśli. I nie zdają sobie sprawy, że Bóg obserwuje wszystko, co robisz.

50 Pan tego sługi przyjdzie w dniu, w którym go nie szuka, i w godzinie, której nie jest świadomy,

51 I odetną go, i wyznaczą mu część z obłudnikami; będzie płacz i zgrzytanie zębów. (Dlaczego? Nie byli tego świadomi).

Teraz to słowo "**Świadomy**", które było różnicą między tymi, którzy idą na zniszczenie, a tymi, którzy są zbawieni od gniewu Bożego, jest tłumaczone z greckiego słowa "**Ginosko**" i oznacza posiadanie **wiedzy opartej na intymnej relacji**. Oni byli tylko uczęszczającymi do kościoła. Po prostu przychodzili do kościoła, ale nie słyszeli, nie rozpoznawali i nie wchodzili w to, co słyszeli, ani nie działali zgodnie z tym, co słyszeli.

Dlatego tęsknią za tym, ponieważ nie są tego **świadomi**. Tak jak powiedział brat Branham: "**Ponieważ Go nie znają, nie będą wiedzieć, kiedy opuści ziemię**".

Jana 8:37 *Wiem, że jesteście nasieniem Abrahama; ale wy chcecie mnie zabić, ponieważ moje słowo nie ma w was miejsca.* (Czy to nie brzmi jak **Księga Powtórzonego Prawa 28:15-64**? Ponieważ nie słuchacie słowa, wszystkie te złe rzeczy przyjdą na was i zniszczą was).

Wiem, że jesteście nasieniem Abrahama; ale wy chcecie mnie zabić, ponieważ moje słowo nie ma w was miejsca. **38** *Ja mówię to, co widziałem u Ojca mego, a wy czynicie to, co widzieliście u ojca waszego. 39* *Oni odpowiedzieli i rzekli do niego: Abraham jest naszym ojcem. Jezus im odpowiedział: **Gdybyście byli dziećmi Abrahama, czynilibyście uczynki Abrahama**.* (Cóż, jeśli jesteście dziećmi Bożymi, czynicie dzieła Boże. Taka jest natura).

40 *Ale teraz chcecie mnie zabić, człowieka, który powiedział wam prawdę, którą usłyszałem od Boga; tego nie zrobił Abraham. 41* ***Wy czynicie uczynki ojca waszego. Wtedy rzekli do***

Niego: Nie jesteśmy zrodzeni z wszeteczeństwa; (nie jesteśmy nasieniem węża) mamy jednego Ojca, nawet Boga.

42 Rzekł im Jezus: Gdyby Bóg był Ojcem waszym, miłowałibyście mię; bo od Boga wyszedłem i od Boga przyszedłem; ani sam od siebie przyszedłem, ale On mię posłał.

43 Dlaczego nie rozumiecie mojej mowy? Nawet dlatego, że nie możecie (To mocne słowo) zrozumieć mojego słowa.

44 Wy jesteście z ojca waszego, diabła, i pożądliwości ojca waszego czynić będziecie. Od początku był mordercą i nie mieszkał w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi o sobie; bo jest kłamcą i ojcem tego. 45 A ponieważ mówię wam prawdę, nie wierzycie mi. 46 Któż z was mnie przekona o grzechu? A jeśli prawdę mówię, czemu mi nie wierzycie?

47 Kto jest z Boga, rozumie słowa Boże; wy więc ich nie rozumiecie, bo nie jesteście z Boga.

I nie mówi tutaj o umysłowym poznaniu, ale o intymnej relacji z Ojcem, która przynosi zrozumienie i manifestację Słowa Bożego.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, wiem, że mówiłem dziś bardzo, bardzo mocno, ale chcę, aby ludzie zrozumieli, że nie gramy w gry. Albo jesteś w kontakcie z Bogiem, masz z Nim intymny romans, albo zajmujesz się tylko codziennymi obowiązkami robienia jedzenia, robienia tego i robienia tamtego. Tak jak mówi Biblia. **Jedli, pili, żenili się, wychodzili za mąż** i tak w kółko. I nie zdawali sobie sprawy z dnia ich nawiedzenia. Pomóż nam tak nie postępować. Modlimy się w imieniu Jezusa. Amen.